

Stopa słońca i celnicy

Data publikacji: 30.04.2009 7:51

□

Półtorej roku temu wstąpiliśmy do strefy państw Shengen, dzisiaj już nikt na mostach granicznych nie rozgląda się za pogranicznikami kontrolującymi paszporty. Jeszcze wcześniej, bo 5 lat temu w nocy z 30 kwietnia na 1 maja z granicznych mostów zniknęli celnicy. Z **chwilą wejścia Polski do Unii zmieniliśmy system naszej pracy, teraz nasze patrole sprawdzają podróżnych na drogach dojazdowych, nie na samych przejściach** - mówi nam Jacek Kapica szef Służby Celnej.

[POSŁUCHAJ](#)

Wczoraj, na byłym przejściu granicznym szefowie służb Polski, Czech i Słowacji podpisali porozumienie o współpracy. **To nie oznacza, że wcześniej jej nie było** - dodaje Kapica - **po prostu chcemy ją zacieśnić i szybciej wymieniać informacje.**

[POSŁUCHAJ](#)

Podpisanie porozumienia było także okazją do pokazania technik stosowanych przez celników. Na cieszyńskim rynku stanął samochód z rentgenem - prześwietlającym walizki i torby. Jednak największym zainteresowaniem cieszyła się wystawka przedmiotów zatrzymanych przez celników. Stopa słońca, buty z skóry węża czy chronione gatunki żółwi. Nie brakowało także chętnych, którzy pytali po ile celnicy mają te okazy do sprzedania

[POSŁUCHAJ](#)

Mówi radiu 90 Sławomir Musiał kierownik oddziału celnego w porcie lotniczym Pyrzowice. W każdym z oddziałów jest koordynator do spraw ochrony gatunkowej, który ocenia zatrzymane przedmioty

[POSŁUCHAJ](#)

Jan Bacza